

Grzegorz Leszczyński

Sędzia wobec opinii biegłego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa

Łódzkie Studia Teologiczne 10, 67-78

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. GRZEGORZ LESZCZYŃSKI
Uniwersytet Łódzki
Łódź

SĘDZIA WOBEC OPINII BIEGŁEGO W PROCESIE O STWIERDZENIE NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

WPROWADZENIE

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 r. w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa wyróżnia cztery podstawowe środki dowodowe: oświadczenia stron¹, dokumenty, zeznania świadków i opinie biegłych. W niektórych rodzajach spraw ten ostatni, tzn. opinie biegłych, określany jest w Jurisprudencji jako środek o największej wartości dowodowej. Jaka jest jednak prawdziwa wartość dowodowa opinii biegłych, a w konsekwencji, jaka jest istotna różnica między *munus iudicanti* sędziego i *munus consulendi* biegłego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa – odpowiedź na to pytanie będzie dla nas zadaniem w niniejszym artykule.

1. KONIECZNOŚĆ SKORZYSTANIA Z OPINII BIEGŁEGO W PROCESIE KANONICZNYM

Kanon 1680 Kodeksu prawa kanonicznego stwierdza:

W sprawach dotyczących impotencji lub braku zgody spowodowanej chorobą umysłową, sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych, chyba że z okoliczności wyraźnie wynika, że jest to bezużyteczne; w pozostałych sprawach należy zachować przepis kan. 1574.

Z kolei kanon 1574 KPK dodaje:

Z pomocy biegłych należy skorzystać, ilekroć na podstawie nakazu prawa lub sędziego jest konieczne ich przesłuchanie i opinia, oparte na doświadczeniu

¹ Zob. G. Leszczyński, *Oświadczenia stron jako środek dowodowy w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne”, 43 (2000), 1–2, s. 107–121.

lub wiedzy, dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy.

Z powyżej zacytowanych kanonów wynika, że opinia biegłego jest niezbędna w sprawach małżeńskich, prowadzonych z tytułu niemocy płciowej lub choroby psychicznej strony, jednak może się ona okazać użyteczna również w innych rodzajach spraw, dopomóc w potwierdzeniu jakiegoś faktu lub poznaniu prawdziwej natury rzeczy. Biorąc pod uwagę interpretację wymienionych kanonów, dokonywaną na przestrzeni lat przez Jurisprudencję oraz znaczenie, jakie nadała ona środkowi dowodowemu, jakim jest opinia biegłych, należy sądzić, że jej uwzględnienie jest konieczne nie tylko w wyżej wymienionych sprawach, ale również we wszystkich innych, które dotyczą struktury wewnętrznej człowieka. Mamy tu na uwadze przede wszystkim różnego rodzaju zaburzenia sfery osobowościowej człowieka, które uniemożliwiają ważne wyrażenie zgody małżeńskiej. Należy do nich zaliczyć chociażby nerwice, patologie psychiczne, czy też dość często pojawiającą się w orzecznictwie trybunałów kościelnych niedojrzałość psycho-emocjonalną².

Z tekstu kan. 1574 KPK wynika, że obecność biegłych w procesie sądowym jest konieczna wtedy, gdy ich opinia może dopomóc w poznaniu prawdziwej natury rzeczy, a zatem może dopomóc w ustaleniu charakteru zaburzenia lub choroby psychicznej, jak i ich potencjalnego wpływu na podmiot, a przy tym na wyrażaną przez niego zgodę małżeńską. Jest rzeczą bowiem niezwykle istotną określenie natężenia zaburzenia, które może lub nie wpływać destrukcyjnie na podmiot, a w ten sposób może go uniezdalniać lub nie do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej. W takich przypadkach, jak czytamy w jednej z sentencji *coram Fideicchi*:

*...cum iudex non sit medicus et psychiatria, indiget... opera et suffragio peritorum, qui in hac arte sint bene versati, quique apprime designent naturam morbi ac bene congruenterque statuunt de statu mentis contrahentis tempore initi contractus matrimonialis*³.

W pewnych jednak okolicznościach wydaje się, iż opinia biegłego może okazać się bezużyteczna. Taka sytuacja może zaistnieć wtedy, gdy sędzia na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego wyrobił już w sobie tzw. pewność moralną co do nieważności danego małżeństwa. Z drugiej jednak strony należy zaznaczyć, że biorąc pod uwagę główny cel dochodzenia dowodowego, jakim jest uzyskanie pewności moralnej co do ważności lub nieważności danego małżeństwa, a więc wykrycie prawdy o fakcie zaistnienia małżeństwa lub nie, opinia

² Zob. G. Leszczyński, *Niedojrzałość emocjonalna jako motyw stwierdzenia nieważności małżeństwa*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 6 (1997), s. 309–327.

³ *coram Fideicchi*, 11 lipca 1952, „Sacrae Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae”, 44 (1952), s. 434.

biegłego, jako osoby wysoce kompetentnej w danej dziedzinie, dla sędziego skądinąd obcej, może ukazać istniejące dowody w nowym świetle oraz przedstawić zaistniałe fakty w zupełnie nowej interpretacji. Wydaje się bowiem, że negacja konieczności skorzystania z pomocy biegłego w niektórych typach spraw niesie z sobą niejako antycypację samego wyroku. W każdym razie warto zauważyć, że brak opinii biegłego, nawet w sprawach prowadzonych z tytułu niemocy płciowej czy choroby psychicznej, nie powoduje nieważności wyroku, gdyż system prawny takiej sankcji nie przewiduje.

2. FORMA I PRZEDMIOT OPINII BIEGŁEGO

Analiza słownictwa, jakim posługuje się biegły w formułowaniu swojej opinii, pozwala zauważyć, że jest ono zasadniczo różne od tego, jakim posługujemy się w mowie potocznej. W związku z tym, biegły musi być świadomy, że formułowane myśli winny być zrozumiałe nie tylko dla niego samego, ale przede wszystkim dla sędziego, który niekoniecznie musi znać dogłębnie słownictwo czysto techniczne charakterystyczne dla danej dziedziny wiedzy. Co więcej nie tylko sędzia powinien zrozumieć dokładnie opinię biegłego, ale winna być ona czytelna i zrozumiała również dla stron w procesie. Zatem, jest rzeczą istotną, aby biegły, używając terminologii czysto naukowej, zaopatrzył swoją opinię w konieczne objaśnienia terminów tak, aby była ona zrozumiała również dla osób pozbawionych przygotowania naukowego w danej dziedzinie.

Warto w tym miejscu zauważyć, że biegły, wyrażając swoją opinię w odniesieniu do zdolności osoby do ważnego zawarcia małżeństwa, powinien również poznać w sposób wystarczający terminologię kanoniczną. W przeciwnym bowiem razie istnieje niebezpieczeństwo pomieszania znaczenia terminów używanych przez sędziego i biegłego. Problem w głównej mierze polega na tym, że terminologia stosowana przez prawo kanoniczne nie zawsze pokrywa się z tą, która jest charakterystyczna dla takich dziedzin nauki, jak psychiatria czy psychologia.

Spoglądając na opinię biegłego z punktu widzenia formalnego, należy zaznaczyć, iż jej struktura winna przedstawiać się w sposób następujący:

- imię, nazwisko i tytuł naukowy biegłego, nazwisko sędziego, określenie przedmiotu opinii, data i przysięga;
- ukazanie faktów i wskazanie metody;
- dyskusja zawierająca motywację;
- wnioski dotyczące konkretnego przypadku⁴.

⁴ Por. B. Gianesin, *Periziae capacità consensuale nel matrimonio canonico*, Padova 1989, s. 114–115.

Opinia biegłego, która zawsze winna być wyrażona na piśmie, musi zawierać motywację przedstawionych wniosków. Wymaga tego zresztą Prawodawca, który w kan. 1578 § 2 KPK stwierdza:

Biegli powinni jasno wskazać, na podstawie jakich dokumentów lub innych odpowiednich sposobów upewnili się o tożsamości osób, rzeczy lub miejsc, jaką metodą i w jaki sposób postępowali w wykonywaniu zleconego im zadania i na jakich argumentach opierają przede wszystkim swoje wnioski.

Kodeks prawa kanonicznego nie określa w sposób precyzyjny środków, jakimi powinien posługiwać się biegły. Jurisprudencja natomiast, jako najważniejsze uznaje bezpośrednie badanie samego podmiotu. Wskazuje przy tym jednocześnie, iż biegły winien zawsze odnieść się do wszystkich innych elementów sprawy, takich jak zeznania świadków czy dokumenty, na których opiera swoją opinię⁵.

Przedmiot opinii, który przekazuje sędzia biegłemu, winien być przede wszystkim w zakresie kompetencji biegłego. Pytania postawione przez sędziego biegłemu nie mogą żądać od niego wydania osądu prawnego co do zdolności podmiotu, winny natomiast dotyczyć struktury psycho-fizycznej człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem jego sfery intelektualnej i wolitywnej. W sposób bardzo precyzyjny kwestię tę wyjaśnia jedna z sentencji *coram Davino*:

*Peritorum ... est Iudicem edocere: a) de existentia psychica perturbationis, aput partem quae incapax praedicatur, tempore matrimonii; b) de natura, origine ac gravitate istiusmodi perturbationis; c) de influxu perturbationis in processu deliberationis ad matrimonium*⁶.

Podobnie czytamy w innej *coram Egan*:

*Peritus rei psychologicae vel psychiatricae, qui in causa nullitatis matrimonii invitatur ut mentem suam aperiat de coniuge qui dicitur tempore suarum nuptiarum caruisse necessaria iudicii discretionem ob morbum vel abnormitatem psychicam, officio tenetur ut in suffragio suo patefaciat saltem haec quae sequuntur: 1) de quonam morbo vel abnormitate agatur; 2) nisi memoratus morbus vel abnormitas numeratur inter ea quorum praecipua symptomata Iudicibus plerumque innotuerunt, quoniam sint ista symptomata; 3) ubinam in actis causae aut in peculiari quodam examine medico peritus compererit signa morbi vel abnormitatis; 4) quoniam fuerit gravitas morbi vel abnormitatis tempore nuptiarum et ubinam in fontibus supra commemoratis inveniantur signa huius gravitatis*⁷.

Jest niezwykle istotne, aby biegły w swojej opinii nie ograniczył się jedynie do podania symptomów choroby czy zaburzenia osobowości albo do podania

⁵ Tamże, s. 110–111.

⁶ *coram Davino*, 28 kwietnia 1977, SRRD, 69 (1977), s. 234.

⁷ *coram Egan*, 1 marca 1984, SRRD, 76 (1984), s. 157.

jedynie ich fachowej nazwy, ale przedstawił sędziemu pogłębioną analizę tejże choroby czy zaburzenia o charakterze psychicznym. Co więcej, owa analiza winna mieć swoje odniesienia czasowe, tzn. dotyczyć przede wszystkim okresu, w którym podmiot zawierał związek małżeński. Dla sędziego bowiem nie jest tak istotny obecny stan psychiczny podmiotu, ile przede wszystkim stan, w jakim podmiot wyrażał zgodę małżeńską. Biegły winien zatem, charakteryzując naturę i stopień choroby czy zaburzenia, wyrazić jasną i precyzyjną opinię co do wpływu, jaki mogły one mieć na sferę intelektualną i wolitywną podmiotu w momencie zawierania przez niego małżeństwa. Ścisłe określenie historyczne jest bardzo istotne, gdyż osoba np. niedojrzała emocjonalnie w momencie zawierania przez nią małżeństwa, w chwili występowania w trybunale, po wielu latach od zawarcia małżeństwa, może być osobą zupełnie normalną i dojrzałą.

W przypadku zaburzeń osobowości biegły, analizując konkretny przypadek, nie może ograniczyć się jedynie do analizy struktury psychicznej jednego ze współmałżonków. Może się bowiem zdarzyć, że dana osoba będzie niezdolna do stworzenia wspólnoty życia nie w sensie absolutnym, a jedynie względnym, to znaczy z tą konkretną osobą. W związku z tym analiza struktury psychicznej tylko jednego z małżonków mogłaby okazać się błędna i nie dać prawdziwego obrazu istniejącego zaburzenia.

3. RODZAJE OPINII WYDAWANYCH PRZEZ BIEGŁYCH

Opinia biegłego w Jurisprudencji czasami porównywana jest do zeznań składanych przez świadków. Mówi się nawet o paralelizmie występującym między tymi dwoma środkami dowodowymi, określając biegłego jako *testis technicus*⁸ lub *testis qualificatus*⁹. Wydaje się, że porównanie takie jest możliwe ze względu na wyjątkową trudność określenia specyfiki każdego ze wskazanych środków dowodowych, zwłaszcza jeśli mamy do czynienia z figurą biegłego pozasadowego.

Biegły pozasadowy, a więc wykonujący swoje zadanie bez upoważnienia sędziego, powoływany jest przez strony. Dokonuje on, wykorzystując swą zdobytą wiedzę i doświadczenie, fachowej ekspertyzy podmiotu i faktów, by następnie umożliwić jej załączenie do akt sprawy. W ten sam sposób są traktowani również lekarze, którzy np. w okresie poprzedzającym wniesienie sprawy do trybunału otaczali opieką lekarską jedną ze stron, a których diagnoza, czy też opinia staje się dowodem w procesie. Ich opinia otrzymuje w procesie wartość zwykłego zeznania świadka. Jest oczywiste, że należy później do sędziego dokonanie oceny

⁸ Por. *coram Fiore*, 6 lipca 1961, SRRD, 53 (1961), s. 352.

⁹ Por. E. Graziani, *Giurisprudenza della S. Romana Rota in tema di valutazione delle prove*, „Diritto Ecclesiastico”, 52 (1941), s. 158–160.

wiarygodności i wartości przedstawionej przez nich ekspertyzy i opinii. Jak czytamy w jednej z sentencji *coram Wynen*:

*Medici igitur, qui infirmum antea curaverunt, sunt solum testes excutiendi de statu mentis infirmi, quem propriis oculis viderunt; isti generaliter non sunt apti, ut veros peritos agant, quia scilicet timendum est, ne, utpote vocati ab infirmis familiaribus, in dando suo voto non sint omnino liberi a partium studio*¹⁰.

Z pewnością nie byłoby właściwe nadanie opiniom wystawianym przez biegłych pozasądowych takiej samej mocy dowodowej, jaką zyskują opinie biegłych sądowych lub jaką nadaje się zeznaniom złożonym w trybunale przez świadka kwalifikowanego. Z drugiej jednak strony należy zauważyć, że sędzia i tym ekspertom może nadać określoną wartość dowodową. Biorąc bowiem pod uwagę ścisłą relację, jaka mogła zaistnieć pomiędzy biegłym pozasądowym i stroną w procesie, zwłaszcza w okresie poprzedzającym wniesienie skargi powodowej do trybunału, jego opinia może stać się dla sędziego wyjątkowo wartościowa, czasem nawet bardziej od tej wyrażonej przez biegłego sądowego, zwłaszcza gdy ten ostatni nie miał np. możliwości skontaktowania się z pozwaną czy pozwanym.

Niezależnie od podobieństw, jakie mogą charakteryzować figury biegłego pozasądowego i świadka, w procesie należy zauważyć różnice, jakie niewątpliwie wyodrębniają jedną od drugiej. Świadkowie bowiem, składając w procesie zeznanie, opierają je przede wszystkim na tym, co mogli zauważyć lub usłyszeć za pomocą własnych zmysłów. Biegli natomiast, przedstawiając swoją opinię, opierają ją na wiedzy naukowej i doświadczeniu, jakie mają w danej materii.

W odróżnieniu od biegłego pozasądowego biegły prywatny, będący nową figurą w obecnie obowiązującym Kodeksie prawa kanonicznego, charakteryzuje się jeszcze ściślejszym kontaktem ze stroną w procesie. Jego funkcja bowiem nie ogranicza się jedynie do wydania profesjonalnej opinii o stronie w procesie, ale umożliwia mu wydanie opinii odnoszącej się do całokształtu zgromadzonych w procesie elementów dowodowych. W ten sposób biegły prywatny angażuje się w całościową dyskusję nad zdolnością podmiotu do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej. Jego opinia z pewnością, jeśli tylko zostanie uznana przez sędziego za wartościową, może stanowić ważny środek dowodowy w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

Nie ulega wątpliwości, że największą wartość dowodową w procesie spośród różnych opinii wystawianych przez biegłych zyskuje opinia biegłego wyznaczonego przez sędziego czy to *ex officio*, czy też *ad instantiam partis*. Jak można bowiem zauważyć u różnych autorów¹¹, opinia biegłego sądowego pozostaje środkiem dowodowym najbardziej obiektywnym, a przez to mającym najwyższą

¹⁰ *coram Wynen*, 1 marca 1930, SRRD, 22(1930), s. 135–136.

¹¹ Por. P. A. Bonnet, *Il giudice e la perizia*, w: *Immaturità psico-affettiva nella giurisprudenza della Rota Romana*, Città del Vaticano, s. 62; E. Graziani, dz. cyt., s. 156.

wartość w odniesieniu do kształtowania w sumieniu sędziego, tzw. pewności moralnej. Wynika to, jak się z wydaje, przede wszystkim z faktu braku jakiegokolwiek powiązania biegłego ze stroną w procesie, może więc z jednej strony wskazywać na większy obiektywizm oceny sytuacji i faktów, choć z drugiej strony, o czym już pisaliśmy, może nie zapewnić dogłębnej i opartej na wielu latach znajomości oceny na przykład biegłego prywatnego.

Specyfika funkcji, jaką odgrywają w procesie biegli sędziwi, określane przez niektórych jako *testes*, przez innych zaś jako *auxiliares*, czy też *consilium iudiciale*¹², wyróżnia ich, we właściwym tego słowa znaczeniu, od świadków, jak i samego sędziego. Jakkolwiek powołani są do tego, by wydać opinię o podmiocie, niemniej decyzja co do wiarygodności i wartości złożonej przez nich opinii należy do samego sędziego. Ponadto, opinia biegłego sądowego nie jest zwykłym zeznaniem świadka, gdyż opiera się na fachowej wiedzy i doświadczeniu naukowym.

Istnieje pewne niebezpieczeństwo, na jakie narażony jest biegły w wydawaniu swojej opinii o zdolności podmiotu do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej. Wiedza bowiem, do której się odwołuje nie zawsze ma znamiona spójności z chrześcijańską wizją osoby, a przede wszystkim małżeństwa. Nie zawsze bowiem deklaracje o charakterze naukowym potrafią pogodzić laicki sposób widzenia człowieka z tym, który charakterystyczny jest dla Kościoła. Problem bowiem pojawia się wtedy, gdy biegły, opierając swoją relację na czysto naukowej i laickiej wiedzy, niezdolny jest do głębszego spojrzenia na małżeństwo, jako instytucję nie tylko o charakterze ludzkim, ale przede wszystkim nadprzyrodzonym. Opinia biegłego pozbawiona takiej perspektywy może być niezwykle fachowa pod względem naukowym, jednak nieużyteczna dla sędziego, gdyż nie uwzględnia chrześcijańskiej wizji małżeństwa¹³.

4. GŁÓWNE ZASADY DOTYCZĄCE NADANIA OPINII BIEGŁEGO OKREŚLONEJ WARTOŚCI DOWODOWEJ

W obecnym rozumieniu prawa sędziego, dokonując oceny opinii przedstawionej przez biegłego, kieruje się zasadą *wolnej interpretacji*. W Jurisprudencji poprzedzającej wydanie obecnego Kodeksu prawa kanonicznego ta zasada właściwie nie istniała. Jak pisze T. Giussani, ocena sędziego dotycząca opinii wydanej przez biegłego z zasady ograniczała się jedynie do osoby samego biegłego, a więc do oceny jego poziomu naukowego i jego uczciwości, a zarazem aspektów formalnych samej opinii. Prawdopodobnie istniejący wówczas poziom kultury prawnej miał tutaj znaczenie dominujące. Im bowiem był on niższy, tym bardziej

¹² Por. *coram Pinto*, 20 listopada 1969, SRRD, 61 (1969), s. 1027; *coram Fiore*, 6 lipca 1961, SRRD, 53 (1961), s. 352.

¹³ Por. Jan Paweł II, *Allocuzione al Tribunale della Rota Romana del 5 febbraio 1987*, „Acta Apostolicae Sedis”, 79 (1987), s. 1453–1459.

sędziowie musieli korzystać z opinii biegłych i co więcej z zasady musieli ją przyjmować taką, jaką była¹⁴.

Dziś, pomimo że w niektórych rodzajach spraw opinia biegłych pozostaje nadal zasadniczym środkiem dowodowym w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, jej wartość i interpretacja poddana została ocenie samego sędziego. Stąd można powiedzieć, że w myśl obecnie obowiązującego prawa wartość dowodowa opinii biegłego nie została określona, zależy ona natomiast od samego sędziego, który winien zawsze brać pod uwagę również inne środki dowodowe i elementy. Jak stwierdza bowiem kan. 1579 § 1 KPK:

Sędzia powinien uważnie rozważyć nie tylko wnioski biegłych, chociażby zgodne, lecz także pozostałe okoliczności sprawy.

W takiej sytuacji sędzia może nawet w całości odrzucić opinię biegłego, jeśli uzna to za stosowne. Taką możliwość przewiduje paragraf 2 cytowanego wyżej kanonu:

Kiedy (sędzia) podaje uzasadnienie decyzji, powinien zaznaczyć, jakie argumenty skłoniły go do przyjęcia lub odrzucenia wniosków biegłych.

Zasada wolnej interpretacji niesie z sobą konieczność zastosowania przez sędziego dwóch innych zasad prawnych, a mianowicie zasady *peritis in arte credentum est* oraz *dictum expertorum non transit in rem iudicatam*.

Drugą zasadą niezwykle istotną w rzetelnej ocenie opinii przedstawionej przez biegłego, którą winien wziąć pod uwagę sędzia, jest zasada *peritis in arte credentum est*. Podkreśla ona, iż sędzia powinien uznać profesjonalizm biegłego w danej dziedzinie oraz uznać wiarygodność przedstawionych przez niego wniosków. Jak możemy wyczytać w jednej z sentencji *coram Rosetti*:

Patres Auditores observarunt peritiis in arte fidem esse habendam in iis quae ad eorum provinciam pertinet non vero quae ad alienam; adeoque peritiam esse attendendam in qua parte morbi respicit naturam eiusque substantiales circumstantias non vero in iis quae acta causae respiciunt, quae substratum peritiae constituunt¹⁵.

Wydaje się zrozumiałe, że wartość opinii złożonej przez biegłego jest tym większa, im bardziej zdołał on dostrzec i rozpoznać istnienie jakiejś choroby czy zaburzenia w podmiocie za pomocą własnych zmysłów:

Si agitur de medicis peritis omni exceptione maioribus, qui unanimiter referunt certam quandam mulierem esse adhuc integram, tunc utique iudex, absque ulterioribus inquisitionibus, peritorum declarationes admittere solet...

¹⁴ Por. T. Giussani, *Discrezionalità del giudice nella valutazione delle prove*, Città del Vaticano 1977, s. 181.

¹⁵ *coram Rosetti*, 10 maja 1921, SRRD, 13 (1921), s. 94.

*Incertitudo peritiae crescit, si agitur de voto dando super conditione mentis alicuius infirmi quoad tempus praeteritum, postquam multi annielapsi sunt. Maior adhuc habetur difficultas, quando nec tunc nec nunc nullus medicus aut peritus infirmum visitavit*¹⁶.

Jeśli opinie biegłych występujących w procesie są zgodne, zwłaszcza jeśli są to osoby o uznanym profesjonalizmie i kompetencji, wartość złożonych przez nie opinii jest o wiele wyższa niż wtedy, gdy biegli nie zgadzają się w swoich wnioskach. Jak czytamy w jednej z sentencji *coram Felici*:

*In hisce causis multum esse deferendum peritis... iurisprudentia nostra cocet: quinimo si periti sint in re quae examinatur facile principes suasque conclusiones bonis ex sua scientia atque usu firmunt argumentis: sint autem plures in eadem deductione conformes, cum difficultate poterit Iudex ab ipsorum conclusionibus abscedere. Peritis enim in arte credentum est*¹⁷.

Jeśli natomiast opinie biegłych w procesie nie są zbieżne, zwłaszcza w odniesieniu do występowania choroby lub zaburzenia w podmiocie, jest rolą sędziego przyjąć tę opinię biegłego, która wydaje się mu bardziej przekonującą. W jednej z sentencji *coram Rogers* czytamy:

*Iudex, perpensis omnibus argumentis hinc inde allatis, illam conclusionem admittet, quae videtur magis concordare cum sana doctrina psychiatrica et cum iurisprudentia canonica, ratione semper habita progressus in utroque campo his ultimis temporibus factis*¹⁸.

Zasada *peritis in arte credentum est*, jakkolwiek podkreśla profesjonalizm biegłego w danej dziedzinie, wydaje się otwarta na ocenę ze strony sędziego. Tak naprawdę bowiem to on musi dokonać oceny przedstawionej przez biegłego opinii, biorąc pod uwagę samą osobę biegłego, jej wiarygodność, przygotowanie naukowe, jak i źródła, na których oparł swoje wnioski.

W odróżnieniu od zasady *peritis in arte credentum est* zasada *dictum expertorum non transit in rem iudicatam* podkreśla pełną wolność sędziego co do osądzenia opinii biegłego zgodnie z własnym przekonaniem i rozsądkiem. Co więcej, podkreśla ona, iż sędzia, nadając opinii wyrażonej przez biegłego określoną wartość, powinien wziąć pod uwagę wszystkie inne środki dowodowe, takie jak oświadczenia stron, dokumenty, a zwłaszcza zeznania świadków:

Ad probationem quod attinet opera quidem peritorum utendum est, attamen iudex, qui deberet esse peritus peritorum, ex omnibus depositionibus, docu-

¹⁶ *coram Wynen*, 1 marca 1930, SRRD, 22 (1930), s. 136.

¹⁷ *coram Felici*, 23 listopada 1954, SRRD, 46 (1954), s. 836.

¹⁸ *coram Rogers*, 18 czerwca 1968, SRRD, 60 (1968), s. 447.

*mentis, factis, circumstantiis sive praematrimonialibus sive postmatrimonialibus suum certum iudicium proferre debet*¹⁹.

Zgodnie z omawianą zasadą opinie biegłych nigdy nie mogą osiągnąć wartości dowodu pełnego, nawet jeśli są zgodne w swoich wnioskach. Jak czytamy w jednej z sentencji *coram Bejan*:

*At, Iudices non congruntur sequi peritorum sententiam, quamvis concordem. Iudices enim omnia acta causae perpendere debent, easque conclusiones admittere et sequi quae ex actis et probatis eruuntur tamquam sufficienter probatae; dum e contra, peritorum sententia non est probatio legalis*²⁰.

W odróżnieniu od zasady *peritis in arte credentium est*, sędzia, stosując omawianą w tym miejscu zasadę, winien skupić swoją uwagę na zawartości opinii biegłego, tzn. na aspekcie metodologicznym i współbrzmieniu przedstawionych wniosków.

5. ISTOTNE ELEMENTY OPINII WYDAWANEJ PRZEZ BIEGŁEGO

Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione wyżej zasady, dotyczące nadania opiniom biegłych określonej wartości dowodowej, sędzia w swojej ocenie powinien skoncentrować się na przedstawionych poniżej elementach każdej opinii biegłego.

W pierwszym rzędzie powinien zwrócić uwagę czy zostało zachowane następstwo historyczne przedstawionych faktów, na których podstawie biegły wyraził swoją opinię. Jak czytamy bowiem w jednej z sentencji *coram Pompedda*:

*Neque denique umquam Iudices ecclesiastici suum deponant officium cribrandi causae acta, adeo ut contenti non sint conclusionum vel peritorum in arte medica, quorum conclusiones carent praemissis seu factis certis atque univocis*²¹.

Ponadto powinien zwrócić uwagę na motywację przedstawioną przez biegłego. Opinia biegłego nie może być czysto teoretycznym wywodem, ale musi mieć swój fundament w postaci konkretnych faktów i argumentów. Jak czytamy w jednej z sentencji *coram Serrano*:

*Si enim sola subiectiva convincione ducti (periti) quidquam affirmant sit etiam per abstrusas et reconditas scientiae deductiones quod Iudicantis comprehensionem superet, id ad configurandam certitudinem moralem non inserviet*²².

¹⁹ *coram Colagiovanni*, 15 marca 1983, SRRD, 75 (1983), s. 101.

²⁰ *coram Bejan*, 30 listopada 1963, SRRD, 55 (1963), s. 855.

²¹ *coram Pompedda*, 16 grudnia 1985, SRRD, 77 (1985), s. 586.

²² *coram Serrano*, 22 listopada 1985, SRRD, 77 (1985), s. 524.

Owa argumentacja jest niezwykle istotna choćby dlatego, że pewność, jaką musi w sobie wyrobić sędzia, zgodnie z zasadami prawa kanonicznego, nie zawsze pokrywa się z tą, która charakterystyczna jest dla poszczególnych dziedzin nauki. Sędzia zatem winien dokonać pogłębionej analizy argumentów i zasad, na jakich biegły oparł swoją opinię, tak, aby móc dokonać zestawienia z chrześcijańskimi zasadami dotyczącymi osoby i małżeństwa jako wspólnoty życia. Ponadto powinien on wziąć pod uwagę sposób rozumowania biegłego i jego odniesienie do najnowszych osiągnięć poszczególnych gałęzi wiedzy, takich jak np. psychologia.

6. ROZRÓŻNIENIE MIĘDZY *MUNUS IUDICANTI* I *MUNUS CONSULENDI*

Rozróżnienie między *munus iudicanti* i *munus consulendi*, czyli między rolą, jaką odgrywa w procesie kanonicznym odpowiednio sędzia i biegły, jest rozróżnieniem niezwykle istotnym w jasnym sprecyzowaniu zachodzącej między nimi współpracy. Jakkolwiek bowiem, analizując strukturę logiczną sentencji wydawanej przez sędziego i opinii biegłego, mogłoby wydawać się, że są one podobne, gdyż obie ukierunkowane na wydanie osądu. Pomimo zbieżności istnieje jednak pomiędzy nimi dość istotna różnica. Dotyczy ona zarówno przedmiotu, jak i celu, a przede wszystkim koniecznej do zastosowania metodologii.

Zadanie sędziego polega przede wszystkim na dokonaniu osądu co do ważności zawartego małżeństwa. Biegły natomiast zobowiązany jest jedynie do wydania opinii dotyczącej struktury psycho-fizycznej podmiotu w momencie zawierania przez niego małżeństwa. Zakres osądu dokonywanego przez sędziego jest zatem o wiele szerszy od tego, którego dokonuje biegły. Biegły wskazuje na istniejącą chorobę lub zaburzenie, wypowiada swoją opinię co do ich natężenia, natomiast nie zabiera głosu w sprawie oceny ważności lub nieważności zawartego przez podmiot małżeństwa. Sędzia natomiast, biorąc pod uwagę całą złożoność małżeństwa, opierając się na opinii biegłego, rozważa czy podmiot dotknięty taką a nie inną chorobą lub zaburzeniem był w stanie ważnie zawrzeć małżeństwo.

Rozróżnienie między osądem prawnym a osądem technicznym jest dość jasno sprecyzowane w wielu sentencjach rotalnych. I tak np. w jednej z nich *coram Fagiolo* czytamy:

*Iudicium autem de validitate consensus vel minus non est peritorum... Ad Iudices vero pertinet, medicorum et peritorum sententiis una cum testium depositionibus rite perpensis atque mature ponderatis, de validitate consensus proindeque matrimonii iudicium ferre*²³.

Należy pamiętać, że sędzia w wydawanym wyroku nie musi przytoczyć w sposób wierny wniosków zawartych przez biegłego w wydanej przez niego opinii.

²³ *coram Fagiolo*, 15 marca 1968, SRRD, 60 (1968), s. 194.

Winien je natomiast zinterpretować. Interpretacja ta jest jednym z ważniejszych momentów procesu, gdyż właśnie wtedy powstaje u sędziego owa pewność moralna, niezbędna do sprawiedliwego wydania wyroku.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując nasze rozważania dotyczące opinii biegłych jako środka dowodowego w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa, należy stwierdzić, że jakkolwiek nie mają one wartości dowodowej, jaką miały przed ukazaniem się Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r., pozostają jednak środkiem niezwykle istotnym w niektórych rodzajach spraw. Fundamentalna zasada wolnej interpretacji, oddana do dyspozycji sędziego zarówno przez Kodeks, jak i Jurisprudencję czyni z tego środka dowodowego jeden z wielu i pozostawia sędziemu dominującą rolę w ocenie wartości, jaką opinia biegłych może wnieść w postępowanie sądowe i kształtowanie pewności moralnej koniecznej do sprawiedliwego wydania wyroku.